

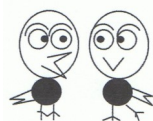
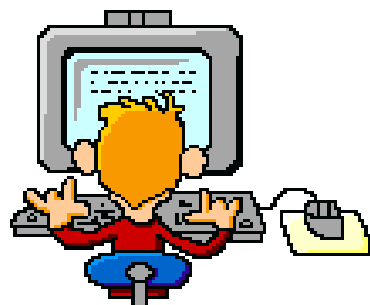
Suchary, czyli śmiech to zdrowie!

Jaki jest magik, jeśli straci magię?
Rozczarowany.

Ile kaw pije pielęgniarka?
Strzykawki.

Czym się różni student
od balkonu?
Balkon utrzyma rodzi-
nę.

Wyszukał Tomasz Filipiak, kl. VII



Szpaki

2017/2018, nr 5



Fot. V. Matuszczak

W tym numerze: strona

Aktualności.....	2-3
Eurowizja.....	4
Paryż.....	4
Fotoreportaż.....	5
Patriotycznie w naszej szkole.....	6-9
Nasza baśń.....	10-11
Koty.....	12-13
Nasza twórczość.....	14
ABC Rodzica.....	15
Suchary, czyli śmiech to zdrowie.....	16

Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego

Wycieczka do Ostrowa Wielkopolskiego

**CZYTAJ
STRONA 2**



**FOTO-
REPORTAŻ**
str. 5



**Patriotycznie
w naszej
szkole**
str. 6 - 9

**Nasza twór-
czość**
str. 9-10, 14



**Konkurs
„Jaka to melodia?” str. 3**



KOTY
str. 12-13

EUROWIZJA
SONG CONTEST
LISBON 2018

**Eurowizja
czytaj
str. 4**

A k t u a

Wycieczka do Ostrowa

2 maja odbyła się szkolna wycieczka do Ostrowa Wielkopolskiego - miasta o długiej i miejscami burzliwej historii. Uczniowie klas IV-VII, mieli okazję do poznania historii miasta oraz odwiedzenia nowoczesnego muzeum.



Przed dworcem kolejowym w Ostrowie Wielkopolskim.

Ty-



W muzeum. Pani przewodnik jak się okazało pochodzi z Kotowiecka.

moteusz Matuszczak, kl. VII

Godzina wychowawcza z komplementami

11 maja w naszej szkole w piątek mieliśmy godzinę wychowawczą. Nasza pani wychowawczynie wpadła na świetny pomysł, abyśmy pisali sobie komplementy. Cała gra polegała na tym, że na kartce A4 było napisane imię osoby z klasy i pisaliśmy komplementy dla tej osoby. Jeżeli już napisaliśmy, to zaginaliśmy kartkę tak, aby następna osoba nie wiedziała tego, co napisaliśmy. Uzbierało się bardzo dużo komplementów i pani też miała kartkę, na której pisaliśmy komplementy naszej wychowawczynie. Bardzo mi się podobała lekcja wychowawcza i chciałbym powtórzyć tę grę na koniec ósmej klasy i zostawię sobie tę kartkę w archiwum.



Adrian Owczarek, kl. VII

ABC Rodzica

O zaburzeniach odżywiania – dla rodziców

Autor: mgr Magdalena Kutowska – psycholog

Jeżeli niepokoją Państwa zwyczaje dziecka związane z jedzeniem, np. ciągłe diety, spadek masy ciała, przesadne objadanie się, prowokowanie wymiotów, zachęcamy do odpowiedzi na poniższe pytania, które pozwalają na zidentyfikowanie symptomów zaburzeń odżywiania. Udzielenie pozytywnych odpowiedzi na pytania nie jest profesjonalną diagnozą – nie przesądza o występowaniu zaburzeń, ale powinno skłonić do zgłoszenia się do specjalisty diagnozującego zaburzenia odżywiania.

Symptomy anoreksji

Jeżeli niepokoją Państwa ciągłe diety dziecka i spadek masy ciała, warto odpowiedzieć na poniższe pytania:

- Czy w krótkim czasie dziecko znacznie straciło na wadze?
- Czy dziecko dąży do osiągnięcia jakiejś wagi, a kiedy to się uda, znowu ustanawia sobie następny próg?
- Czy narzeka, że czuje się grube, choć jest bardzo szczupłe?
- Czy nie przyznaje się do uczucia głodu, choć je bardzo mało?
- Czy spędza dużo czasu w samotności i woli jeść samo?
- Czy ma obsesję na punkcie ćwiczeń fizycznych?
- Czy u córki zatrzymała się miesiączka?
- Czy dziecko wygląda na coraz bardziej nieszczęśliwe i przygnębione?
- Czy wykazuje szczególny zapał do nauki?

Pozytywna odpowiedź na kilka z powyższych pytań, powinna skłonić rodzica do zgłoszenia się z dzieckiem do specjalisty (lekarza, psychologa) na diagnozę w kierunku anoreksji.

UWAGA! Osoby chorujące na anoreksję uważają często, że ich ten problem nie dotyczy. Jeżeli otoczenie zaczyna zwracać uwagę na niską wagę lub małą ilość zjedanego jedzenia, anorektyczki zazwyczaj zaprzeczają – informują, że zjadły coś wcześniej, że po prostu nie mają zbyt wielkiego apetytu. Takie komentarze ze strony dziecka nie powinny usypiać czujności rodziców!

Źródło: ppp-swiecie.pl/artykuly/

Lekcje w terenie

Ruszyła wiosenna edycja lekcji języka polskiego w terenie!
Prezentujemy efekt literacki klasy VII
wiersze podziękowania za to, co nas otacza.

Dziękuję

Dziękuję za wielobarwny świat,
w którym samochody są moim życiem,
gdzie blask słońca ogrzewa mą skórę,
za poczucie wiatru we włosach,
za zielone drzewa szeleszczące w podmuchu.
Dziękuję za moją najlepszą przyjaciółkę,
z którą przemierzam świat smutną i czarną,
a czasem radosną i jasną drogą.
Dziękuję za miłość mojego życia,
za to, że jesteśmy tacy,
jakimi chcieliśmy być.
Dziękuję za chłopaka,
którego kocham najbardziej na świecie.
Po prostu dziękuję za piękny świat.

Katarzyna Jarantowska

*Piękna księżycy pełnia i limonkowa trawa,
dziękuję za to, że jesteśmy jak dęby wielcy i silni,
dziękuję za dotyk lśniących liści o szmaragdowych kolorach,
dziękuję za złoty piasek, który jest jak słońce
i za ziemię, z której wyrasta to, co najpiękniejsze,
za wszystkie kolory i krystaliczny śpiew ptaków,
za niebo niebieskie jak morze
i te chmury błędzące po falach niebieskich obłoków
i za nasze piękne szczęście.*

Aneta Godziewska



Klasa VII podczas lekcji
języka polskiego w terenie -
piszemy wiersze

l n o ś c i

Jaka to melodia?

9 maja 2018 roku w naszej szkole odbył się konkurs pt. „Jaka to melodia?”. Konkurs ten polegał na odgadnięciu dziesięciu utworów z muzyki klasycznej.

Pochwale się, że osobiście udało mi się zdobyć pierwsze miejsce. Co zaskakujące dosyć dużo osób zajęło pierwsze miejsce. Do wygrania były nagrody ufundowane przez firmę „Colian”: trzy sztuki oranżady firmy „Helleną”, smycz na szyję, trzy wafelki firmy „Goplana” produkowane w Kaliszu w firmie „Kaliszanka”. Osobiście bardzo mi się podobało i bardzo chciałbym, aby ten konkurs odbył się w następnym roku.

Adrian Owczarek, kl. VII





EUROWIZJA 2018

63. Konkurs Piosenki Eurowizji odbywał się 8, 10 i 12 maja 2018 w Altice Arena w Lizbonie. Organizatorami konkursu są Europejska

Unia Nadawców. Krajowa telewizja RTP otrzymała prawa do organizacji konkursu dzięki wygranej portugalskiego reprezentanta, Salvadora Sobrala, w finale widowiska z 2017. 25 lipca ogłoszono, że konkurs odbędzie się w hali Altice Arena w Lizbonie. Po drugim półfinale Polska z utworem „Light Me Up” niestety nie przeszła do finału, mimo że przez najbliższe 4 lata udawało nam się to. W 2019 roku konkurs odbędzie się w Izraelu po wygranej Netty, która zaśpiewała piosenkę „Toy”.

Kinga Szczepaniak, kl. VII

A może Paryż?

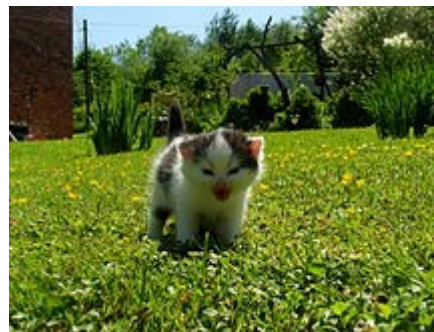
Paryż – stolica i największe miasto Francji, położona w centrum Basenu Paryskiego, nad Sekwaną. Miasto stanowi centrum polityczne, ekonomiczne i kulturalne kraju.

W granicach administracyjnych Paryża zamieszkuje ponad 2 mln osób (według danych z 2010 było to 2 243 833), w tzw. Wielkim Paryżu ok. 10 mln, a w całym zespole miejskim ponad 12 mln (w 2007 paryską przestrzeń aglomeracji zamieszkiwało 12 067 000 osób). Aglomeracja paryska konkuruje tym samym pod względem liczby ludności w Unii Europejskiej z Londynem.

Julka Korzeniewska, kl. VII



Wiek kota



3-tygodniowa samica kota domowego



Dziesięciomiesięczna samica kota

Koty żyjące na wolności dożywają średnio do 8 lat, natomiast kotyzymane w domu osiągają wiek do 20 lat. Na długość życia wpływa szereg czynników, takich jak: płeć, styl życia czy zwyczaje. Najdłużej żyjącym kotem według Księgi rekordów Guinnessa była kotka imieniem Creme Puff (1967–2005), która przeżyła 38 lat i 3 dni^[9].

Małe kocięta rozwijają się szybko. Stają się w pełni samodzielne w wieku od 10 do 12 tygodni i wtedy mogą trafić do nowych właścicieli. Gdy mają około 3 miesięcy kotka przestaje się nimi interesować i zmusza je do samodzielności. W wieku około 5 miesięcy kociaki wymieniają zęby

na stałe. Dzieciństwo kończy się z uzyskaniem dojrzałości płciowej. W tym okresie może pojawić się pierwsza ruja, a kot zaczyna oznaczać swoje terytorium.

Wyraźne objawy starości pojawiają się zwykle po 10. roku życia: coraz częściej pojawia się kamień nazębny, osłabia się wzrok, słuch i węch, stają się powolne oraz słabe. Stare koty są bardzo wrażliwe na zmiany środowiskowe i stres.

Wyszukał Adrian Kaluga, kl. VI



KOTY

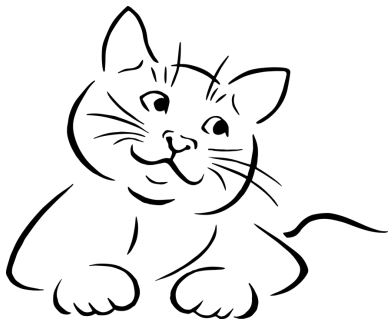
Historia

Przodkiem kota domowego jest kot nubijski – według poglądów większości współczesnych naukowców różnice pomiędzy kotem domowym i nubijskim są tak niewielkie, że należą one do tego samego podgatunku. Istnieją rozbieżności w kwestii daty udomowienia kota. Większość źródeł sugeruje lata 4000–3700 p.n.e., a miejscem, w którym miało do tego dojść, była Nubia. Istnieją jednak dowody (grób mężczyzny z kotem^[7] z

Cypru sprzed ok. 7500 r. p.n.e.), że domestykacja kota zaczęła się znacznie wcześniej i trwała kilka tysięcy lat, a jej miejscem był obszar Żyźnego Półksiężycy. Już ok. 2000 r. p.n.e. kot był pospolicie hodowany w starożytnym Egipcie, gdzie był zwierzęciem świętym, utożsamianym z boginią Bastet, a zwłoki kotów mumifikowano. Również Germanie kojarzyli go ze swoją boginią płodności Freją, która jeździła powozem zaprzężonym w te zwierzęta. Później zaczęto wykorzystywać go do tępienia gryzoni. Od momentu swego udomowienia kot stał się bohaterem licznych baśni i mitów.

W chrześcijańskiej, średniowiecznej Europie koty były tępięne jako zwierzęta kojarzone z czarownicami (zob. chowaniec), ślad tych przesądów pozostał do dzisiaj w powiedzeniu o pechu przynoszonym przez czarnego kota. Również w Japonii uważano je za wcielenie demonów (zob. bakeneko). Charakterystyczną duńską tradycją związaną z irlandzkim świętem *Fastelavn* jest „zabawa w kota w becze” – ostatni przypadek wykorzystania żywego zwierzęcia zanotowano około 1880 roku w Reersø. O wiele lepiej traktowano koty w kulturze islamu. Nawet prorok Mahomet miał kota o imieniu Muezza. Również w świątyniach buddyjskich (np. w Birmie) niekiedy hodowano te zwierzęta.

Wyhodowano wiele ras kota domowego, różniących się ubarwieniem, wielkością i długością włosów; współczesne wzorce niektórych starszych ras znacznie odbiegają od ich wcześniejszych cech (jak w przypadku kotów perskich czy syjamskich). Znaczna liczba kotów domowych żyje samodzielnie w miastach (w Polsce są to tzw. koty piwniczne lub dachowce).



Pałac w Kotowiecku i jego tajemnice Fotoreportaż

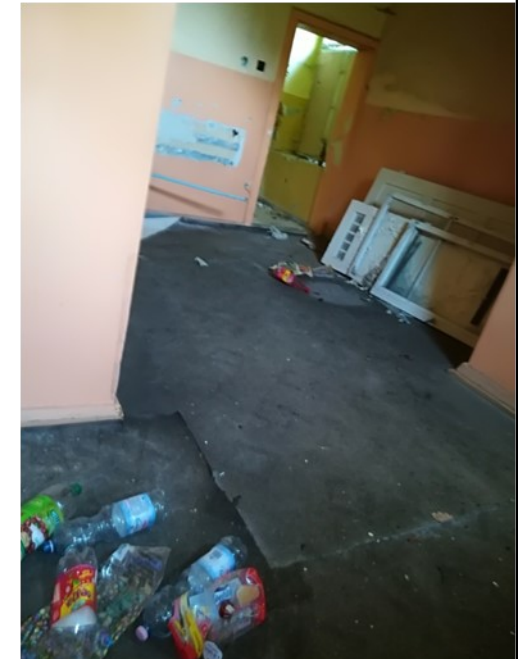
Fot. i tekst Wiktoria Korzeniewska, kl. IV



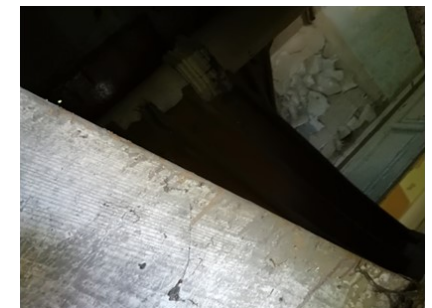
Przez dziurkę od klucza



Widok z okna na byłą salę przed-szkolną



Porządek też poszedł w przeszłość..



Pałac ma swoje tajemnice

Patriotycznie w naszej szkole

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. W związku z Rokiem Niepodległej w naszej szkole dużo się dzieje.

XVI Międzszkolny Konkurs Ortograficzny „Każdy potrafi być Mistrzem Ortografii” - pantomima patriotyczna



Patriotyczny Maraton



Czytania i towarzyszący mu konkurs plastyczny



Powoli zaczęły rezygnować. Usiadły na kamieniach i zaczęły myśleć o drzewie, które ostrzegło ich przed czarownicą. Więc poszły do tego drzewa i spytały się, czy wie, gdzie jest wróżka, ona odpowiedziała, że nie wie. Księżniczka w ciele drzewa też chciała znaleźć wróżkę, żeby ją odmieniła, bo zła czarownica zmieniła ją w czarodziejskie drzewo. Dzieci powiedziały, że jak ją znajdą, to ją poproszą, żeby tu przyszła, Księżniczka w ciele drzewa bardzo się ucieszyła. Chłopiec i dziewczynka wrócili do domu, a na drugi dzień znowu przyszli do lasu, by znaleźć wróżkę. W lesie i zauważyli wróżkę w siódkach myśliwych. Pomogli się jej wydostać i poprosili, żeby poszła do księżniczki zaczarowanej w drzewo. Wróżka się zgodziła. Po odczarowaniu Ariel dzieci usłyszały głos mamy, która się o nie bardzo martwiła.

Gdy dziatki wróciły do domu, wszystko opowiedziały mamie. Mama nie uwierzyła, lecz nagle zapukał ktoś do drzwi, była to Ariel, dała dzieciom po medalu i koronie. Dzieci przedstawiły ją mamie, po chwili podleciała również wróżka i spełniła ich marzenia. Mama odtąd pozwalała dzieciom chodzić do nich.

Ta historia zmieniła ich życie, nigdy jej nie zapomną, odtąd mają księżniczkę przyjaciółkę oraz wróżkę, która spełnia ich życzenia oraz marzenia.



NASZA TWÓRCZOŚĆ

Prezentujemy baśń napisaną przez wszystkich uczniów klasy IV.
Każdy dopisał fragment, zobaczcie, co z tego wynikło.

Dawno, dawno temu żyła sobie księżniczka o imieniu Ariel. Była szalona, odważna i zawsze uśmiechnięta. Pewnego dnia Ariel szła przez las i zobaczyła wróżkę. Podeszła, lecz wróżka uciekła daleko w gąszcz.

Księżniczka bardzo się przeraziła i pomyślała, że jak dobrze by było usłyszeć głos wróżki i nagle stały się czary. Księżniczka zamieniła się w czarodziejskie drzewo, które płacze mówi i ostrzega przed złą czarownicą.

Pewnego dnia mama wysłała swoje dzieci na grzyby. Dzieci bardzo chętnie poszły i zbierając grzyby, spotkały drzewo, które ich ostrzegło przed czarownicą. Po chwili w oddali było słychać głos. Głos był cichy i dobiegał z lasu, dzieci usłyszały ten dźwięk i poszły w bór. Dzieci szukały, szukały, patrzyły za drzewo, wróżki tam nie było. Spoglądały w różne strony, wróżki nigdzie nie mogły znaleźć. Okazało się, że siedzi skulona cichutko za krzakiem, na którym rosły borówki. Chłopiec i dziewczynka obsiedli ją wokoło tak, że nie miała wolnej drogi do ucieczki. Wróżka miała długie blond włosy, niebieskie piękne duże oczy, niebieską sukienkę i różowe skrzydła z błyszczącymi kryształami. Zza pleców wyciągnęła złotą różdżkę i przestraszona uniosła ją w górę.

Myślała, że dzieci chcą jej zrobić krzywdę. Nagle wróżka rozłożyła swoje różowe skrzydła i uniosła się wysoko w górę. Dzieci patrzyły jak szybko oddala się od nich. Po chwili nie było widać wróżki. Zmartwione i smutne wróciły do domu i miały nadzieję, że zobaczą jeszcze wróżkę. Następnego dnia dzieci wróciły do lasu w poszukiwaniu wróżki, której nigdzie nie było.



Wzięliśmy także udział w literackich konkursach patriotycznych i zajęliśmy I miejsca! Po raz pierwszy publikujemy wiersz Kasi Jarantowskiej i dwa limeryki Julii Korzeniewskiej

Ojczyzna

Jesteś moim życiem.
Kiedy byłam mała,
Dziadek opowiadał mi o Tobie.
Ile musiałaś wycierpieć,
Żeby być niepodległą...

Jesteś moim placem zabaw.
Razem z Tobą dorastam.
Razem z Tobą poznałam pierwsze polskie słowa.
To właśnie na Twojej ziemi
postawiłam pierwszy krok.

Jesteś moją legendą.
Kiedy byłaś młodsza,
Żołnierze walczyli,
Abyś dziś była wolna.

Jesteś chwilą, którą żyję.
Wielu ludzi ginęło za Ciebie na wojnie,
Abyś w przyszłości była tylko ich.

Jesteś miejscem mojego życia.
Dzieci dostawały broń do ręki,
By walczyć,
By zabijać tych,
Którzy chcą nam Ciebie odebrać.



To Ty, Ojczyzno, pomagasz mi w trudnych chwilach,
Kiedy nie mogę sobie dać rady,
Myślę o tym,
Że jestem Polką.

Kraju, z opaską w kolorze bieli i czerwieni!
Polacy odważnie walczyli o Twoją niepodległość,
Polacy umierali za Ciebie z dumą.
Polacy chronili Cię, ile tylko mieli sił,
Bo byłaś, ich jedynym miejscem na ziemi.
Będąc jak księżyc na niebie,
Wojny zmniejszały Cię i powiększały.

Dzisiaj wzrastam razem z Tobą.

Jesteś zabawką z dzieciństwa,
Opowieścią dziadka,
Jego i moim przeznaczeniem,
Domem, uściskiem rodziców,
Odwagą i łękiem poległych,
Ich marzeniem o wolności.

Jedyna, niepowtarzalna, moja.

Katarzyna Jarantowska zajęła I miejsce w powiatowym „Konkursie Poezji Pisanej i Recytowanej o Pióro Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce” i za powyższy wiersz otrzymała Złote Pióro



*

Dawno, dawno temu w Kotowiecku
ktoś ukradł kota siedząc po turecku
i według pewnych przecieków
podejrzany był von Lekov,
a on mówił po niemiecku.

*

Pewna dama z Kotowiecka
zapagnęła bardzo dziecka,
a że męża nie miała,
w Droszewie więc szukała
i znalazła go z sąsiedzka.



Julia zajęła I miejsce w Gminnym Konkursie Literackim „Ojczyście rymy - limeryk”

Prezentujemy także limeryki autorstwa Tymoteusza Matuszczaka

*

Pewien geograf w II wieku, więc w starożytnej dobie,
postawił na mapie kropkę po prostu, od tak sobie.
A tu żona krzyczy – Ptolemeusz, kolacja gotowa!
Przy kropce *Calisia* napisał w pośpiechu, nie mówiąc ni słowa
i tak Kalisz został najstarszym miastem w Polsce, mówię ja Tobie.

*

Koci hołd w nazwie Kotowiecko od wiek wieków jest dany
– powiedział pewien kotowiecczanin – Jestem o tym przekonany!
Oj, pomylił się kotowiecczanin bardzo wiele.
Uczcie się historii swoich małych ojczyzn, obywatele!
Na cześć szlacheckiej rodziny Kotowieckich przydomek ten został nadany.